

Posiedzenie Standing Committee CCBE w Brukseli 31 marca - sprawozdanie

Kolejne posiedzenie Standing Committee Rady Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy CCBE (Council of Bars and Law Societies of Europe) odbyło się w piątek 31 marca w Brukseli. Delegację polską reprezentował jej przewodniczący, adw. Bartosz Grohman, wiceprezes NRA.

Posiedzenie otworzył Prezes CCBE, Panagios Perakis. Zrelacjonował wydarzenia z udziałem CCBE od lutego br. Przypomniął o inicjatywach CCBE i zachęcał do wymiany korespondencji pomiędzy delegacjami. Zebrani przyjęli protokół z posiedzenia Standing Committee w Wiedniu, zaznajomiono się też z protokołem posiedzenia Plenary Session.

Omawiano propozycję nowej formuły funkcjonowania CCBE. Celem jest poprawa pracy i wydajności.

Głos jako pierwszy zabrał Simone Cuomo. Stwierdził, że szukamy lepszej formuły współpracy. Bez sensu, w ocenie Sekretarza Generalnego, są podróże na 2-godzinne spotkania na komitety, jak to odbywa się dotąd. Zauważalne są kłopoty z frekwencją. CCBE chce zaproponować nowe elementy, również zapraszani eksperci powinni być bardziej aktywni. CCBE chce być bardziej proaktywna i zwiększyć dynamikę prac komitetów. Założono w propozycji, że delegacje na posiedzenie Standing Committee będą przylatywały na dwa dni (a nie na jeden dzień), stąd propozycja zwiększenia intensywności prac.

Po wystąpieniu Simone Cuomo toczyła się dyskusja. Antonin Mokry z delegacji czeskiej wskazał, że potrzebujemy więcej czasu, aby zagłębić się w temat i przedstawione propozycje. Jest to przede wszystkim kwestia kosztów. Inflacja daje się we znaki, wszystkim organizacjom rosną koszty, a wpływy pozostają niezmiennie. Dopytywał, czy nas będzie stać na takie koszty i wzrosty wydatków. Członkowie CAK (Czeska Izba Adwokacka) patrzą na koszty. To trzeba zatem dokładnie przekalkulować.

Simone Cuomo potwierdził, że celem jest ograniczanie kosztów, ale i zwiększanie wydajności. Połączenia online nie zawsze zapewniają bowiem oczekiwanej jakości, brakuje też możliwości zabrania głosu online przez uczestników spotkań. Potrzebna jest zatem inna formuła spotkań online.

Delegacja Luksemburska nie nadesłała jeszcze uwag, wskazując, że chce porozmawiać o propozycjach w ramach wewnętrznych konsultacji. Podziękowali sekretarzowi generalnemu za pracę, dodając, że jest niewątpliwie przestrzeń dla ulepszeń. Luksemburczycy doceniają same w sobie spotkania online, ta formuła zwiększa efektywność, zmniejsza też koszty, które generują podróże. Luxemburg ma zdecydowanie więcej wewnętrznych spotkań online, które oferują więcej opcji.

Brita Knyst z Austrii podziękowała Simone Cuomo. Potwierdziła, że po Covidzie jest mniej połączeń lotniczych, a to stanowi problem. Młodzi eksperci są potrzebni i nie chcą też tracić czasu na dojazdy. Dużo pracują. Połączenia lotnicze są drogie, a jeden dzień obecności na miejscu de facto zabiera 3 dni, włączając w to podróż.

Delegacja brytyjska wskazała, że jesteśmy bliscy zgody co do posiedzeń komitetów, które tylko częściowo powinny być in person, a w przeważającej części online. UK nie jest natomiast za formułą online posiedzeń Standing Committee czy Sesji Plenarnych. Ważna jest bowiem interakcja socjalna. Brytyjczycy postulowali więcej czasu na refleksję nad zmianami i odłożenie dyskusji nad nimi.

Delegacja włoska zaznaczyła, że preferuje kontakt osobisty, ale internet też daje nowe możliwości i musimy to zaakceptować, ze względu na zaoszczędzany czas i niższe koszty. Ważny jest zawsze temat, na jaki mamy rozmawiać. Włosi wesprą każdą decyzję, jaka zostanie podjęta, ale zwracają

uwagę, że czasami osobista obecność na komitetach nie jest potrzebna. Delegacja zwróciła uwagę, że eksperci mają zawsze mało czasu i lepszym rozwiązaniem będzie wtedy formuła online na spotkania komitetów. Odnosnie Standing Committee, Włosi preferują spotkania osobiste, tak jak delegacja brytyjska. 5-6 spotkań rocznie to ich zdaniem dobre rozwiązanie. Zaproponowano powołanie grupy roboczej, aby wypracować satysfakcjonujące rozwiązanie.

Delegacja irlandzka zwróciła uwagę, że nie chce spędzać czasu na spotkaniu, aby dyskutować jak mają wyglądać spotkania. Opcją za spotkaniami osobistymi. Dwa dni to w ich ocenie za długo, adwokaci sądowi mają problem z wykrojeniem tyle czasu. Sądy nie chcą tego uwzględniać przy planowaniu rozpraw. Nie trzeba zatem wydłużać czasu posiedzeń.

Delegacja grecka również podziękowała Simone Cuomo za propozycję reform. Są za połączeniem dwóch formuł, jeśli chodzi o komitety. Trzeba znaleźć balans. Przewodniczący delegacji zauważył, że trzeba utrzymać spotkania Standing Committee i Sesje Plenarne oraz połączone z nimi spotkania komitetów z powodów ekonomicznych. Przewodniczący delegacji za jednym wyjazdem załatwia bowiem sprawy na komitecie oraz na Standing Committee. Wtedy delegacja płaci za jeden wyjazd. Wszyscy bowiem patrzą na koszty. 6 godzin posiedzenia, jak dotąd, w ocenie Greków to wystarczy.

Delegacja węgierska optuje za formułą online. Nie powinniśmy w ich ocenie zbyt dużo czasu na to poświęcać.

Głos zabrał także adw. Bartosz Grohman, który zwrócił uwagę, że analizując jakiejkolwiek zmiany wszyscy patrzymy na koszty. Poparł stanowisko delegacji czeskiej. Zaproponował, że polska delegacja odniesie się na piśmie do propozycji sekretarza generalnego. Przygotuje swój wniosek i pisemne propozycje uzgodnione w obu korporacjach, na jaką składa się polska delegacja. Problemem jest obecność na komitetach. Zaproponował wstępnie, aby zrobić jedno posiedzenie rocznie w formule in person, aby się lepiej poznać a resztę spotkań odbywać w formule online, aby ciąć koszty. Adwokaci i radcowie prawni w Polsce chcą obniżyć koszty, płacić mniej, a niestety zadań i prac dla samorządów jest coraz więcej i trzeba prowadzić racjonalną politykę wydatkową.

Dyskusja na temat formuły spotkań pozostała otwarta.

Następnie Peter McNamee przedstawił plan pracy CCBE. Dużo się dzieje, i trudno jest śledzić całą pracę wszystkich komitetów. Gros materiałów znajduje się w ekstranecie oraz w mediach społecznościowych CCBE.

Antonin Mokry z delegacji czeskiej zauważył, że potrzebne będzie opracowanie wspólnego dokumentu na temat legislacji w Unii Europejskiej. Delegacje narodowe powinny mieć lepszą wiedzę, co się dzieje. Ułatwi to przygotowanie i ewentualny lobbying krajowy. Prezes Perakis powiedział, że są już dostępne bieżące informacje, ale może faktycznie należy stworzyć wspólną bazę danych.

Najważniejszym punktem piątkowych obrad był złożony wniosek delegacji belgijskiej, by CCBE przyłączyło się do jej wniosku do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości o uchylenie przepisów zabraniających świadczenia pomocy prawnej podmiotom rosyjskim oraz obywatelom Federacji Rosyjskiej.

Wniosek został nadesłany zaledwie na kilka dni przed posiedzeniem. Delegacja polska przed samym posiedzeniem zajęła jednoznacznie negatywne pisemne stanowisko, które zostało przesłane do CCBE i wszystkich delegacji.

Już w trakcie obrad, po wystąpieniu delegacji belgijskiej, głos zabrał adw. Bartosz Grohman, wiceprezes NRA i zarazem przewodniczący polskiej delegacji w CCBE.

W stanowczym wystąpieniu akcentował prymat takich wartości, jak życie, zdrowie i wolność, które zabierane są Ukraińcom, a obywatele rosyjscy, wbrew sankcjom, mieliby skorzystać z usług

prawnych prawników unijnych, najczęściej w sprawach dotyczących ich majątków czy przedsiębiorstw na terenie UE.

Adw. Grohman wyraził krytyczny pogląd na wniosek i zasygnalizował, że ewentualne przystąpienie do sprawy mogłoby zostać wizerunkowo źle zrozumiane.

Po bardzo burzliwej debacie stanowisko adw. Grohmana podzieliły delegacje: czeska, fińska, duńska, litewska.

Wniosek Belgów popierała natomiast delegacja niemiecka, brytyjska (bez prawa głosu w tej sprawie). Pozostałe delegacje opowiadały się za wstrzymaniem się od głosu.

Po przerwie odbyło się głosowanie. Na sali były duże emocje. Za wnioskiem delegacji belgijskiej głosowały: Niemcy, Belgia, Irlandia, Węgry, Luksemburg, Niderlandy, Chorwacja, Słowenia oraz Szwajcaria. Wnioskowi przeciwne były: Polska, Czesi, Dania, Włochy, Litwa, Norwegia, Rumunia, Słowacja, Finlandia i Szwecja. Od głosowania wstrzymały się: Hiszpania, Grecja, Cypr, Francja i Portugalia.

W wyniku głosowania CCBE nie uwzględniło wniosku delegacji belgijskiej o przyłączenie się do wszczętego przez nich postępowania. Przeważyły 3 głosy. Intensywne zabiegi o głosy poparcia dla polskiego stanowiska trwały od kilku dni.

W trakcie posiedzenia zdalny głos zabrał mec. Przemysław Kamil Rosiak, który przedstawiał zmiany w Regulaminie postępowania przed Sądem UE oraz zmiany do Praktycznych przepisów wykonawczych do regulaminu postępowania przed Sądem.

W dalszej części przyjmowano stanowiska wypracowane przez komitety. Omówiono i przyjęto kilka projektów stanowisk, w tym dokumenty przedstawiające stanowiska dotyczące następujących tematów:

- wniosek Komisji dotyczący dyrektywy w sprawie harmonizacji przestępstw i kar za naruszenie unijnych środków ograniczających
- proponowane rozporządzenie Rady w sprawie uznawania rodzicielstwa między państwami członkowskimi
- proponowaną dyrektywę w sprawie ochrony osób uczestniczących w życiu publicznym przed oczywiście bezzasadnym lub stanowiącym nadużycie postępowaniem sądowym oraz zalecenie Komisji w sprawie ochrony dziennikarzy i obrońców praw człowieka uczestniczących w życiu publicznym przed oczywiście bezzasadnym lub stanowiącym nadużycie postępowaniem sądowym
- zmiany w zaleceniach CCBE w sprawie pomocy prawnej

Dokumenty przedstawiające stanowisko zostaną opublikowane w najbliższych dniach.

Powołano także nowych przewodniczących komitetów: Elodie Mulon z Francji została przewodniczącą komitetu Prawa Rodzinnego i Spadkowego, Iina Marri-Supperi z Finlandii została przewodniczącą Komitetu Młodych Prawników, Klavdija Kerin ze Słowenii został przewodniczącą Komitetu PECO ("Platform for Exchange, Cooperation and Outreach"), a Claudio Cocuzza z Włoch został przewodniczącym Komitetu AML.

Na koniec Prezes CCBE Panagios Perakis omówił działania podejmowane na rzecz Ukrainy i oddał głos adw. Bartoszowi Grohmanowi, który zreferował przygotowany przez KIRP dokument szczegółowo opisujący działania Krajowej Izby Radców Prawnych na rzecz Ukrainy. Uzupełnił to następnie krótkim omówieniem inicjatyw NRA oraz wspólnym projektem zawodów zaufania publicznego zmierzającym do zbierania składek na odbudowę szpitala w Izium.

Kolejne posiedzenie Standing Committee odbędzie się 12 maja w Brukseli.



